

KOZŁAK



MAGDALENA

N O C A R Z

Red-Akcje 20.10.2015

Fahrenheit Crew



Nowa książka Magdaleny Nocarz pt. "Kozak"

1. Witajcie w XXI wieku! Serwis internetowy tvn24.pl z pewną nutą niedowierzania zamieścił oświadczenie Polskiego Komitetu Ochrony Odgromowej, datowane na 7 października 2015 roku. Czytamy tam, że "Według PKOO, posiadanie przy sobie włączonego telefonu komórkowego, a nawet [Tak! Nawet! — podkreślenie nasze] prowadzenie rozmowy podczas burzy, nie zwiększa ryzyka porażenia piorunem. TVN 24 powinno też zamieścić informację, że — jak twierdzi Red-Akcja Fahrenheita — nie jest dobrym pomysłem zakopywanie w ziemi ludzi porażonych piorunem, i że informację powyższą podaje się wyłącznie na odpowiedzialność teje Red-Akcji. [AC]
2. Jedną z atrakcji tegorocznego Coperniconu była Gra o Thorn — gra miejska w klimatach cyklu powieści o Dorze Wilk autorstwa Anety Jadowskiej. Jak zapewniają organizatorzy, wszyscy uczestnicy świetnie się bawili i nie mamy powodu by w to nie wierzyć. Zastanawia nas tylko to, że ci, co wyglądali najsmaczniej, do dziś nie powrócili. [DP]
3. Na stronach tvn24.pl znaleźliśmy wielce niepokojącą informację: gwiazda KIC 8462852 dziwnie mruka! Teleskop Kosmiczny Keplera obserwował ją przez kilka lat i wyszło na to, że owo odległe słońce musi zasłaniać co jakiś czas duża ilość niewielkich, ale bardzo gęstych obiektów. Wniosek jest oczywisty: obcy! Ani chyba jakiś kosmiczny kupiec po wykonaniu wielce zyskownych transakcji podchmielił sobie i na kosmiczny trakt coś mu się z wozów wysypało. Czekamy na doniesienie, że uczeni astronomowie właśnie ustalili, że antałki były kwartowe, zaś trunek miał moc siedemdziesięciu woltów, co widać po nieskoordynowanych przesunięciach linii spektralnych, które zresztą nie przeszły próby palec-nos... [AC]
4. Motywem przewodnim tegorocznego Falkonu jest versus — czyli starcie, konfrontacja, pojedynek. Rzut oka na listę gości mówi, że to tylko pic na wodę i żadnej konfrontacji nie będzie. Nawet zwykłej rekonstrukcji jednej z "Wielkich bitew polskich fantastów" w programie nie wymieniono. [DP]
5. Przyznano wyróżnienie literackie KWAZAR za najlepszy wątek naukowy w polskojęzycznej powieści fantastycznonaukowej. Wziąwszy pod uwagę, jak wygląda zawartość prawdziwej nauki we współczesnej literaturze, podejrzewamy, że szanowne Jury nie miało wielkiego

wyboru. [AM]

6. Odbywające się równolegle do parlamentarnej kampanii wyborczej "Wybory literackie" zmusiły nas do głębokiej refleksji. W rezultacie nazwiska liderów (na dzień dzisiejszy) spowodowały podział Red-Akcji na trzy stronnictwa. Pierwsze uznało to za znak, że Polacy odwracają się od zubożającej duchowo, merkantylnej prozy, od świtu do zmierzchu napawając się masowo mową wiążaną. Drugie twierdzi, że elektorat "Wyborów literackich" jest równie oderwany od rzeczywistości, co elektorat niektórych komitetów wyborczych w tych DRUGICH wyborach. Trzecie, czyli ci, którzy obstawiają, że cała impreza to genialny skok na unijną kasę, wali głowami w biurka z okrzykiem: "Że też myśmy na to nie wpadli!". Pozostali, niezrzeszeni członkowie Red-Akcji wahają się od: "To przecież tylko zabawa" do "Rany koguta! Co ona tam robi?". [DP]
7. Jak donoszą wzburzone media, zdjęcia do kolejnego sezonu „Gry o tron” zostały wstrzymane. Powodem mają być protesty mieszkańców wioski - gdzie scenografowie zbudowali siedzibę rodu Tullych, Riverrun - gdyż a mianowicie jakoby powstały „zamek” jest większy niż obiekt, na który ekipa filmowa dostała pozwolenie. Wychodzi na to, że tak naprawdę w Siedmiu Królestwach karty rozdaje inspektor budowlany. [DP]
8. Coś ze świata cyberpunku. Jak donosi "Gazeta Wyborcza", rosyjski haker zaprezentował urządzenie pasujące do gniazda USB, aliści zdecydowanie niespełniające standardu USB, a służące do niszczenia komputerów. Działanie można wyjaśnić na gruncie zaawansowanej fizyki i elektrotechniki: kluczyk produkuje napięcie 220 woltów, które bez dymu i śladów spaleń wysadza elementy portu i być może komputera. Być może — wątpliwość Red-Akcji. Jak pisze GW, wystarczy minuta niekontrolowanego dostępu do komputera, by go zniszczyć. Cóż... Sądzę, że tymże sporcie wystarczy wziąć dowolnego członka naszej dzielnej Red-Akcji, dać mu 30 sekund i... I jeszcze cytaty z czeluści Sieci "...wyciągasz Pan szczura z dziury, smarujesz szczura pod włos, szczur zdycha. Maść kosztuje tylko dycha." Czy o to chodzi?! [AC]
9. Jak poinformował nas Onet: "Na tym samym cmentarzu Kensico spoczęło kilku innych wybitnych denatów". Chyba nie powinniśmy obawiać się apokalipsy zombie, skoro denaty z nudów już nie tylko wstają z grobów, ale i dokonują wybitnych czynów. [AM]
10. Interia poinformowała, że pewna firma turystyczna wynajęła od władz Paryża XVIII-wieczne katakumby, których ściany wyłożone są milionami czaszek. Miałyby tam zanocować para, która wygra internetowy konkurs. Jeśli pragniesz się przytulić do resztek doczesnej powłoki La Fontaine'a, Rabelaisa, Dantona i Robespierre'a, teraz masz niepowtarzalną szansę. Nocka będzie niezapomniana... a dreszczyk grozy zamieni się w cały dreszcz, jeśli któryś z francuskich nieboszczyków ożyje. [HF]
11. Para nauka, lecz o wiele bardziej obok. Portal TVN 24 podjął wytłumaczenia ludziom jak to jest, że Ziemia nie dość, że pędzi wokół Słońca jak szalona, to jeszcze kręci się wokół swej osi jak głupia, a my tego nie odczuwamy. W tłumaczeniu rychło natykamy się na zdanie "Ruch obrotowy to nic innego jak siła odśrodkowa." Spieszmy donieść, że wedle Red-Akcji, ale też wszelkich uznanych fizycznych annałów i autorytetów, ruch — nawet obrotowy — to nie siła, w szczególności odśrodkowa, która jest siłą pozorną. Kochani, jak by to powiedzieć... ruch to ruch. A siła trzeba się namęczyć, żeby zrozumieć tego Newtona. [AC]